



Sygn. akt IV CSK 669/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski
SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. G.
przeciwko B. Spółce Akcyjnej w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 29 grudnia 2014 r., sygn. akt XII Ga (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w G.**

UZASADNIENIE

Powód J. G., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą P. w B. wniósł
o zasądzenie od pozwanego B. S.A. w G. kwoty 67.000 zł z ustawowymi odsetkami

tytułem wynagrodzenia powiększonego o VAT za roboty wykonane w kwietniu 2009 r. na podstawie umowy o wykonanie robót geodezyjnych z dnia 1 czerwca 2008 r.

Pozwana podniosła zarzut potrącenia kwoty 170.300 zł, obejmującej kwotę 55.300 zł (45.000 zł + VAT) z tytułu zwrotu wypłaconego wcześniej wynagrodzenia, przewidzianego w porozumieniu z dnia 23 grudnia 2008 r., oraz kwotę 115.000 zł z tytułu kary umownej w związku z bezpodstawnym odstąpieniem od umowy przez powoda.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo w całości. Ustalił, że pozwana Spółka B. S.A. z siedzibą w G. była generalnym wykonawcą w zakresie wykonania konstrukcji żelbetowych inwestycji S. w W., której inwestorem była L. spółka z o.o. w W. Powód na podstawie umowy z dnia 1 czerwca 2008 r. był podwykonawcą pozwanej odnośnie zadania Geodezyjna obsługa budowy S. w W. co do tych prac o oznaczonym zakresie asortymentowym. Ustalono ryczałtowe wynagrodzenie w kwocie 1.150.000 zł z zastrzeżeniem, że nie obejmuje robót dodatkowych, wynikających ze wznowienia czynności geodezyjnych lub zmian projektowych, ani podatku VAT. W załączniku nr 2 do umowy p.n. Plan finansowy obsługi geodezyjnej S. w W. określono wartość prac przypadających na poszczególne miesiące realizacji umowy w okresie od czerwca 2008 r. do marca 2010 r. Inwestor we wrześniu 2008 r. wstrzymał prace na poziomie (-) 2 do 0 i zawiadomił generalnych wykonawców, że rozpoczyna prace nad przeprojektowaniem obiektu, a w styczniu 2009 r. zabronił pozwanemu wykonywać prace powyżej poziomu 0. Pozwany nie był w stanie zlecać powodowi robót przewidzianych harmonogramem. W grudniu 2008 r. pozwany wystawił fakturę za kwotę 280.000 zł tytułem wynagrodzenia za roboty wykonane w IV kwartale 2008 r. Po dokonaniu jej korekty na wniosek pozwanego dokonał on zapłaty kwoty 40.000 zł. Strony zawarły w dniu 23 stycznia 2009 r. porozumienie do umowy z dnia 1 czerwca 2008 r., datowane 23 grudnia 2008 r. w którym ustalono powyższą korektę, dokonywanie płatności miesięcznych do dnia 31 marca 2009 r. po 15.000 zł netto, wyrównanie różnicy wynagrodzenia między planem finansowym a zafakturowanym w następnych miesiącach oraz zawarcie aneksu, uwzględniającego treść porozumienia, który regulowałby reżim płatności po dniu 31 marca 2009 r. W dniu 23 stycznia 2009 r. strony zawarły porozumienie, zgodnie z którym w przypadku

zakończenia, zawieszenia lub rozwiązania umowy łączącej pozwanego z inwestorem powód zwróci pozwanemu wynagrodzenie otrzymane za prace wykonane w okresie od stycznia do marca 2009 r., jednak w wysokości nie wyższej niż 45.000 zł + VAT, na wniosek złożony najpóźniej do dnia 3 grudnia 2009 r. Strony nie uregulowały kwestii płatności za okres po 31 marca 2009 r. Pismem z dnia 16 czerwca 2009 r. pozwana spółka odstąpiła od umowy zawartej z inwestorem L. sp. z o.o. w części dotyczącej robót niezrealizowanych powyżej poziomu 0 wskazując na niewykonanie przez inwestora zobowiązań wynikających z tej umowy oraz nie przedstawienie gwarancji zapłaty. Powód świadczył na rzecz pozwanej prace do początku czerwca 2009 r. Inwestor pismem z dnia 30 grudnia 2009 r. poinformował powoda o odstąpieniu w dniu 26 czerwca 2009 r. od umowy z pozwanym, z przyczyn leżących po jego stronie. W dniu 6 grudnia 2010 r. powód przesłał pozwanej protokół zdawczo-odbiorczy, fakturę VAT na kwotę 67.100 zł brutto obejmującą wynagrodzenie za kwiecień 2009 r. oraz protokół zaawansowania prac geodezyjnych. W dniu 31 grudnia 2009 r. powód przesłał pozwanej notę obciążeniową na kwotę 115.000 zł tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn od niej zależnych (§ 8 ust. 2b umowy). Pozwana wskazała, że w braku podstawy prawnej oświadczenie o odstąpieniu jest bezzasadne ale skuteczne w zakresie unicestwienia umowy i wezwała do zapłaty kary umownej w kwocie 115.000 zł (§ 8 ust. 1b umowy). Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie doszło do unicestwienia postanowień umowy z dnia 1 czerwca 2008 r. w zakresie wynagrodzenia, ponieważ aneksem z dnia 23 stycznia 2009 r. zmieniono jedynie kwoty należne za niektóre, ściśle oznaczone okresy, strony nie podpisały porozumienia, które miało objąć okres po 31 marca 2009 r., co oznacza obowiązek zapłaty za prace wykonane w kwietniu 2009 r. w dochodzonej wysokości. Wykonanie robót potwierdzały zeznania świadka i książka zleceń. Przyjął, że powód nie odstąpił skutecznie od umowy z dnia 1 czerwca 2008 r., wobec nie spełnienia przesłanek z art. 491 k.c. Odnosząc się do zarzutu potrącenia wskazał co do kwoty 55.300 zł (45.000 zł + VAT) na niezachowanie terminu przewidzianego w porozumieniu żądania zwrotu i co do kwoty 115.000 zł na bezskuteczność odstąpienia od umowy przez powoda.

Wyrokiem reformatoryjnym z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo. Sąd drugiej instancji zakwestionował podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Wskazał, że została ona oparta na przedstawionych przez obie strony kserokopiach dokumentów, nie zawierających poświadczenia za zgodność z oryginałem. Stwierdził, że w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego nie stanowią one dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.) ani innego środka dowodowego (art. 308 k.p.c.), a obowiązek przedstawienia dowodów w rozumieniu art. 3 k.p.c. oznacza zaoferowanie takich dowodów, które spełniają ustawowe wymagania. Dowód z przesłuchania stron uznał za niewystarczający. Sąd Okręgowy ocenił, że z braku ustalonych faktów nie może na podstawie domniemań faktycznych wyprowadzić z nich dalszych ustaleń. Z tej przyczyny uznał, że powództwo wobec nie udowodnienia zasadności roszczenia (art. 6 k.c. *a contrario*) podlega oddaleniu.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wskazanego wyroku w całości dochodząc uchylenia go i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Skarga, oparta na podstawie kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzuca naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie kontroli prawidłowości postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, pomimo braku zarzutu apelacyjnego oraz zaniechanie dokonania własnych ustaleń faktycznych, naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie przez sąd odwoławczy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wskazując, że uchybienia powyższe miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył:

Naruszenie przepisów prawa procesowego tylko wówczas może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez taki wpływ należy rozumieć nie tylko, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, iż ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, nie publ.). Wskazane w skardze przepisy muszą mieć ponadto charakter istotny. Tak

zakwalifikować należy naruszenia prawa procesowego w postępowaniu drugoinstancyjnym powołane w ramach wywiedzionej podstawy kasacyjnej.

Po pierwsze trafnie wskazuje skarga na uchybienie art. 378 § 1 k.p.c. Przepis ten reguluje przedmiotowe i podmiotowe granice rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Pojęcie granic zaskarżenia wyjaśnione zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), w której przyjęto, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Stanowisko to wynika to zarówno z przyjętego rozumienia granic apelacji, jak i z wykładni gramatycznej art. 378 § 1 *in fine* k.p.c. Skoro stwierdza on, iż tylko jeden z zarzutów prawa procesowego - w postaci nieważności postępowania - jest brany pod uwagę z urzędu, to sąd pozostałych naruszeń, nawet w wypadku dostrzeżenia, nie może uwzględniać i czynić podstawą swego rozstrzygnięcia. Konsekwentnie związanie sądu zarzutami apelacyjnymi dotyczącymi prawa procesowego oznacza, że uwzględnienie środka odwoławczego jest możliwe jedynie wówczas, gdy zostały one powołane przez stronę skarżącą. W przedmiotowym wypadku zaś pozwana nie tylko nie kwestionowała w apelacji formy pism przedstawionych przez powoda (fotokopie dokumentów), ale i odwoływała się do niekwestionowanej, poza wyjątkami, ich treści oraz do pism, przedstawionych przez siebie w takiej samej formie dla wykazania istnienia wiarytelności objętej potrąceniem. Podniosła ponadto twierdzenia dotyczące naruszenia zasad oceny dowodów, w tym o charakterze osobowych środków dowodowych. Istotą zarzutów apelacyjnych było jednak kwestionowanie kwalifikacji i znaczenia prawnego czynności stron, w tym podejmowanych przez nie czynności prawnych, będących źródłem nawiązania lub ustania stosunków prawnych.

W bezpośrednim związku z powyższą podstawą pozostaje problem niezbędności prowadzenia postępowania dowodowego w procesie cywilnym. Za przedmiot dowodu uznaje się fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (por. m.in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 października 1975 r., I CR

474/75, OSP 1976, nr 12, poz. 233). O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie. Powód przedstawia w pozwie okoliczności, jego zdaniem kreujące dochodzone roszczenie, które podlegają weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 125; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 683/97, nie publ., uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98). Bez wątpliwości niepoświadczona kopia (kserokopia, inna forma odzwierciedlenia treści) dokumentu nie jest dowodem, co nie oznacza, że każdorazowo podlega pominięciu przez sąd orzekający przy konstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Formalizm procesowy, polegający na obowiązku przedstawienia przez stronę powodową i pozwaną dowodów w formie dokumentów, w tym kwalifikowanych co do treści i formy obowiązuje w postępowaniu nakazowym (art. 485 k.p.c., art. 493 § 3 k.p.c.). Co do zasady jednak jest to powinność, dla której nie jest przewidziana sankcja formalna, tylko materialna o charakterze względnym. Zgodnie z art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć w sądzie jeszcze przed rozprawą oryginał dokumentu lub jego poświadczony odpis, ponadto sąd na wniosek strony albo z urzędu, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, żąda od strony składającej odpis dokumentu również przedłożenia oryginału. W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że mimo nie przedstawienia przez strony dowodu w postaci dokumentu, do podstawy wyrokowania może być włączona wiedza uzyskana przez sąd w inny sposób, w tym powzięta od stron. Dotyczy to zarówno faktów powszechnie znanych (art. 228 § 1 k.p.c.), znanych sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), jak i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Następstwem przyznania, niebudzącego według oceny sądu orzekającego wątpliwości w związku z materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, jest wyłączenie konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego co do przyznanych okoliczności faktycznych. Może ono dotyczyć ściśle określonej okoliczności faktycznej, lecz także wszystkich faktów składających się na podstawę

faktyczną żądania powództwa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 749/99, OSNP 2002, nr 4, poz. 87). Przyznanie dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych, a nie ich oceny prawnej. Piśmiennictwo wskazuje, że przyznanie jest w zasadzie oświadczeniem wiedzy strony, że twierdzenie faktyczne jej przeciwnika procesowego odpowiada rzeczywistości. Jako czynność procesowa jednostronna nie musi być dla swej skuteczności przyjęta przez stronę przeciwną, gdyż jej adresatem jest organ rozstrzygający. Stwierdzenie przez sąd, że w toku procesu nastąpiło niewątpliwe przyznanie faktu, nie tylko zwalnia go od potrzeby prowadzenia dowodów na przyznane okoliczności, ale wręcz nakazuje mu przyjąć te okoliczności za prawdziwe. Kodeks postępowania cywilnego nie normuje skutków przyznania pozasądowego ani przyznania połączonego z zastrzeżeniami. Sąd powinien ocenić je według własnego przekonania, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z kolei w myśl art. 230 k.p.c. fakty przemilczane sąd może uznać za przyznane kierując się swoim uznaniem, wynikami całego postępowania i podobnie jak przyznane włączyć bez dowodu wprost do podstawy rozstrzygnięcia (por. m.in. nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CSK 551/13). Sąd powinien jednak powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. Zwrócić należy uwagę, że obowiązek pouczenia przez sąd o treści art. 229 i 230 k.p.c. dotyczy tylko stron nie zastąpionych w toku procesu przez profesjonalnych pełnomocników (art. 210 § 2¹ k.p.c.). Wynik całej rozprawy będzie sprzeciwiał się zastosowaniu art. 230 k.p.c. w szczególności wtedy, gdy przyjęciu określonych ustaleń faktycznych sprzeciwiają się inne ustalenia dokonane przez sąd w sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że przy przemilczeniu chodzi o konstrukcję dorozumianego przyznania faktu podniesionego przez stronę i zawiera uwagę na obowiązki procesowe wynikające dla każdej ze stron z zasady prawdy materialnej (art. 3 k.p.c.) oraz niemożność odmowy wdania się w spór przez stronę pozwaną, nawet w wypadku podniesienia zarzutów natury formalnej (art. 221 k.p.c.). Bezdowodowe ustalenie faktu istotnego

dla rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o art. 230 k.p.c. wymaga jednak jego weryfikacji i to przy odpowiednim zastosowaniu kryteriów przewidzianych w art. 233 k.p.c. dla oceny dowodów.

Po drugie uzasadniona jest podstawa kasacyjna w zakresie zarzucającym naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie przez sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Jak zgodnie stwierdza judykatura sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, nie publ., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ.). Przypomnieć należy, że niezależnie od poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń w oparciu o fakty przyznane lub niezaprzeczone przeprowadził on postępowanie dowodowe obejmujące osobowe środki dowodowe (przesłuchanie świadków i stron). Sąd Okręgowy kwestionując postawę faktyczną i prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia obowiązany był zastąpić ją własną w zakresie relewantnym dla swego orzeczenia. Nie czyni temu zadość poprzestanie na stwierdzeniu, że dowód z przesłuchania stron „okazał się niewystarczający”, a powództwo wobec nie udowodnienia zasadności wystawienia faktury i jej wysokości podlega oddaleniu na podstawie art. 6 k.c. stosowanego *contrario*.

Naruszenie wskazanych przepisów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, uzasadnia podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). O kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

R. G.

